

Sygn. akt: I C 534/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko W. J., K. J.

o zapłatę

I. oddała powództwo o kwotę 52.033,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 19 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w pozostałej części,

III. zasądza od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt IC 534/21

UZASADNIENIE

(...) Bank S.A. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanych: W. J. i K. J. kwoty 115.578,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że „w dniu 2015-07-08 pozwani zaciągnęli zobowiązanie względem powoda – pomiędzy stronami zawarta została umowa pożyczki nr (...)”. Jak dalej stwierdził, pozwani nie wywiązali się z przyjętego na siebie zobowiązania, w związku z czym zadłużenie z dniem 2019-08-06 zostało postawione w stan pełnej wymagalności. Na potrzebę powództwo powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych banku. Na dochodzoną sumę składają się: kapitał 111.089,62 zł, odsetki umowne 3.500,59 zł i odsetki umowne za opóźnienie 988,12 zł.

Od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwani złożyli sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa i zgłaszając zarzuty: przedawnienia części roszczeń powoda i niewykazania zasadności powództwa oraz wysokości dochodzonego roszczenia. Wskazali przy tym, że termin pierwszej raty przypadał na 3.08.2015 r., ponadto że powód powinien był wykazać stan ich zadłużenia w oparciu o wykaz spłat, a nie tylko poprzez przedłożenie umowy oraz harmonogramu spłat z wyciągiem z ksiąg rachunkowych banku. Z ostrożności wnieśli

o rozłożenie zasądzonego ewentualnie roszczenia na raty miesięczne po 700 zł. Pozwani rozszerzyli argumentację w piśmie procesowym z 27.08.2021 r. (k. 108), wskazując (co do wysokości roszczenia), że powód otrzymał od nich spłaty w sumie 126.150,45 zł, a tylko w toku postępowania egzekucyjnego KM (...) powodowi przekazano 20.164,46 zł. Ponadto zarzucili nieważność (w dalszej części procesu zastąpili to wyrażenie abuzywnością) postanowień umowy w zakresie opłaty przygotowawczej jako sprzecznych z dobrymi obyczajami, zasadami współżycia społecznego i rażąco naruszających interesy konsumenta. Umowa powinna wskazywać, w jaki sposób opłata manipulacyjna została naliczona i co się na nią składa. Zwrócili uwagę, że zwrot „udziela kredytobiorcy kredyt” na samym początku wprowadza kredytobiorcę w błąd, bowiem pozwani nie otrzymali kwoty 149.994,73 zł, lecz 114.011 zł. Opłata przygotowawcza stanowi 1/3 udzielonego kredytu. Ewentualne roszczenie powoda powinno być pomniejszone o otrzymaną opłatę przygotowawczą (35.983,74 zł) oraz o kwotę już wyegzekwowaną (20.164,46 zł), a więc łącznie o kwotę 56.148,20 zł. W dalszym piśmie procesowym (z 19.10.2021 r. k. 124) wskazali, że sama wysokość kosztów kredytu powinna zostać poddana ocenie przez pryzmat art. 58 § 2 i art. 385¹ k.c.

Odpowiadając na to, pozwany – pismem procesowym z 28.09.2021 r. (k. 114) – ograniczył powództwo do kwoty 52.033,60 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 19 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty, cofając pozew w pozostałej części ze zrzeczeniem się roszczenia. Wyjaśnił, że cofnięcie to spowodowane jest wpłatami uzyskanymi od pozwanych po dniu wytoczenia powództwa, czyli od 31.03.2020 do 19.08.2021 r. (data wniesienia pozwu do e-Sądu: 4.09.2019 r.). Zaprzeczył zarzutom pozwanych.

Na rozprawie pozwani wnieśli o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Z uwagi na dalsze spełnienie świadczeń na rzecz powoda wnieśli

o zmniejszenie wysokości miesięcznej raty zasądzonego ewentualnie roszczenia do kwoty 500 zł. Dodali, że suma dotychczasowych spłat na rzecz powoda (165.331,64 zł) przewyższa już otrzymany od powoda kapitał z umownymi odsetkami liczonymi do daty wypowiedzenia, a nawet z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (wszystko to wynosiło 152.318,24 zł).

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia

Pozwani zawarli z pozwanym w dniu 8 lipca 2015 r. umowę o **kredyt** konsolidacyjny nr (...) (k. 49-53) w wysokości 149.994,73 zł, przy całkowitym koszcie kredytu 113.693,95 zł, (...) 17,08%, okresie spłat: 120 miesięcy oraz oprocentowaniu zmiennym, które na dzień zawarcia umowy wynosiło 8,99% rocznie. Pierwsze postanowienie umowy (§ 1 ust. 1) zostało w końcowej części – regulującej przeznaczenie kredytu - zredagowane słowami: „przeznaczony na:

1) potrzeby konsumpcyjne Kredytobiorcy w wysokości 8.790,00 zł,

2) spłatę zobowiązań finansowych Kredytobiorcy z tytułu:

- umowy kredytu Kredyt niecelowy oraz studencki nr (...) na rachunek prowadzony w Bank (...) S.A. w wysokości 105.221,00 zł,

a) opłata przygotowawcza w wysokości 35.983,74 zł;”

W § 9 przewidziano, że bank może wypowiedzieć umowę, zachowując 30-dniowy okres wypowiedzenia, m.in. w przypadku zalegania przez kredytobiorcę ze spłatą dwóch kolejnych rat kredytu – w tym przypadku bank pisemnie zwraca kredytobiorcę zapłaty należności w terminie 7 dni.

Bezspornie warunki te zostały spełnione (pozwani nie postawili w tym kierunku żadnych zarzutów). I tak, pozwani nie kwestionowali, że powód sporządził i doręczył ostateczne wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem umowy (oba pisma z datą 22.04.2019 r. (k. 65-68), a mimo to spłata nie nastąpiła. Bank nie tylko zawarł w nich wyznaczenie 14-dniowego terminu (dni robocze) do spłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy, ale i zawarł pouczenie o możliwości złożenia w tym samym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Nie było kwestionowane przez pozwanych i podlega ustaleniu jako bezsporne, że zalegali oni na datę sporządzenia wezwań z zapłatą kwoty wskazanej

w wezwaniach 2.331,05 zł + koszty wysyłki pisma. Było ponadto bezsporne, że pozwany odczekał ten okres, w którym żadna spłata nie nastąpiła i nie został złożony wniosek o restrukturyzację zadłużenia, po czym sporządził i doręczył 1.07.2019 r, dwa pisma z 27.06.2019 r. – wypowiedzenia umowy (k.69-72). Dodatkowo powód wzywał pozwanych do zapłaty po okresie wypowiedzenia.

Na podstawie dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg (...) Bank S.A. z dnia 4.09.2019 r. (k. 77) Sąd ponadto ustala, że przy założeniu ważności umowy i skuteczności wypowiedzenia pozwani zalegaliby powodowi na tę datę: kapitał 111.089,62 zł, odsetki umowne 3.500,59 zł i odsetki umowne za opóźnienie 988,12 zł.

W toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygnaturą KM (...)powód wyegzekwował od pozwanych (otrzymał) 20.164,93 zł (odpis postanowienia Komornika Sądowego przy SR w (...) M. N. z 16.02.2021 r. KM (...)). Wpłaty te nastąpiły w okresie od 31.03.2020 do 29.01.2021 r. Ponadto powód otrzymał od powodów w dniu 19.08.2021 r. kwotę 55.000 zł. Suma tych wpłat wynosi 75.164,93 zł i wynika z zestawienia zawartego w piśmie procesowym powoda z 28.09.2021 r. (k. 114-115), niezakwestionowanego przez pozwanych i pokrywającego się z ich twierdzeniem o wyegzekwowaniu kwoty 20.164,93 zł.

Sporny w tej sprawie kredyt nie był związany z żadną działalnością gospodarczą kredytobiorców. Umowa nie była negocjowana – pozwani podpisali to, co bank przedłożył im do podpisu. Wysokość opłaty przygotowawczej nie była indywidualnie negocjowana i pozwani nie otrzymali informacji, co się na nią składa.

(dowód: wiarygodne zeznana pozwanych k. 139-140)

Rozważania

Większość faktów jest bezsporna, a dowody nie były wzajemnie przez strony kwestionowane i podlegają uznaniu jako wiarygodne. Spór ma charakter zasadniczo prawny i wymaga oceny brzmienia umowy pod kątem jej abuzywności. Nie są sporne nawet wskazywane przez pozwanych sumy wyegzekwowane i spłacone, przy czym trzeba podkreślić, że bezspornie wszystkie one nastąpiły po wypowiedzeniu umowy, wręcz po wniesieniu powództwa w tej sprawie, więc nie mogą być brane pod uwagę jako argument przeciwko skuteczności wypowiedzenia umowy.

Przepis art. 75 prawa bankowego daje bankowi prawo do wypowiedzenia umowy o kredyt lub pożyczkę w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu (ust. 1), przy czym termin wypowiedzenia nie może być wówczas krótszy niż 30 dni (ust. 2). Stosownie do treści art. 75c ust. 1 powołanej ustawy w razie opóźnienia pożyczkobiorcy ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni. Tryb ten został przez powoda zachowany, nie było to przez pozwanych zresztą kwestionowane. Inną sprawą jest jednak to, czy wypowiedzenie zostało dokonane skutecznie pod kątem istnienia w jego dacie zadłużenia pozwanych – ocenianego przez pryzmat abuzywności postanowień umowy dotyczących kosztów kredytu.

Powód nie zakwestionował twierdzenia (popartego zeznaniami), że umowa ma charakter konsumencki i że nie była negocjowana (w szczególności że wysokość opłaty przygotowawczej nie była przedmiotem indywidualnych uzgodnień). Sąd podziela stanowisko pozwanych, że całkowita kwota kredytu jest to kwota udzielonego przez pożyczkodawcę kapitału, którą konsument otrzymuje do swobodnej dyspozycji i kwota ta nie obejmuje więc kwot powiązanych przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych z udzieleniem kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi. Wynagrodzenie prowizyjne (opłata przygotowawcza) to koszt kredytu. Wszystkie koszty związane z udzieleniem kredytu ponoszone przez konsumenta powinny zostać umieszczone jedynie w całkowitym koszcie kredytu. Praktyka wliczania do udzielonej kwoty kredytu kosztów (prowizji, opłat) wprowadza konsumenta w błąd co do proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu. Odpowiednich przepisy kodeksu cywilnego dotyczących odsetek

i odsetek maksymalnych nie powinno się stosować w odniesieniu do prowizji (opłat przygotowawczych), które nie wchodzą w skład pojęcia kwoty kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Co do samej prowizji oraz opłaty - ich naliczenie samo przez się zwykle nie narusza praw konsumenta, ale doliczanie odsetek od prowizji i opłaty jest już sprzeczne z definicją kredytu, a ponadto – z wyprzedzeniem – stanowi postanowienie abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. (nieuzgodnione indywidualnie, kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy). W przypadku spornej tu umowy nie da się jednoznacznie ustalić, czy oprocentowanie było naliczane od kwoty kredytu rzeczywiście udostępnionego pozwanym czy od sumy, w skład której wchodziła opłata przygotowawcza.

Ale nie to jest najistotniejsze, lecz to, w jaki sposób zredagowany został (bezsownie przez pośrednika kredytowego, a nie przez bank – zapewne stąd ta niestaranność) § 1 ust. 1 umowy. Otóż ustęp 1 zawiera dwa punkty, określające składowe kredytu: potrzeby konsumpcyjne i spłatę zobowiązań (odmienione w bierniku), a pod nimi jednostkę redakcyjną oznaczoną literą „a” o treści (w mianowniku): „opłata przygotowawcza w wysokości 35.983,74 zł”.

Taki zapis prowadzi do następujących wniosków:

- 1) Obiektywnie rzecz oceniając, z punktu widzenia przeciętnego kredytobiorcy, jednostka redakcyjną oznaczona literą „a” wywołuje wątpliwość, czemu jest podporządkowana i czego dotyczy. Jeśli chodzić ma o opłatę za zawarcie spornej tu umowy, powinna być ona oznaczona jako podpunkt 3 i pisana w bierniku, podobnie jak dwa poprzednie podpunkty. Równie dobrze jednak można twierdzić, że chodzić ma o opłatę od umowy refinansowanej – opisanej w podpunkcie 2, skoro została umieszczona z wcięciem odpowiadającym uzupełnieniu tego podpunktu.
- 2) Tym samym zapis o opłacie przygotowawczej wprowadza w błąd i narusza prawa kredytobiorców, jest też sprzeczny z dobrymi obyczajami, nakazującymi bankowi – jako instytucji zaufania publicznego – formułować umowy w sposób pozbawiony tak poważnych wad,
- 3) Z przesłuchania pozwanych wynika, że zapis o opłacie przygotowawczej nie został indywidualnie uzgodniony,
- 4) Zapis o opłacie przygotowawczej można uznać za określający główne świadczenie strony, jednak nie został sformułowany w sposób jednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanej klauzuli. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego

z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” W wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 ((...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R. R., pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył z kolei, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach.

Oznacza to, że postanowienie dotyczące opłaty podlega kontroli w celu stwierdzenia, czy nie ma charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie tego skutków.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (por. wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 - wyrok SA Warszawa z dnia 14-06-2013 r., z 15.05.2012 r. w sprawie VI ACa 1276/11, wyrok SA w Poznaniu z 6.04.2011 r. w sprawie I ACa 232/11). Sytuacje braku "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy trafnie definiuje W. P. (w Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449 10. Tom I, red. prof. dr hab. K. P., 2015, Wydawnictwo: C.H. B., Wydanie: 8 wskazując, że ma ona miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 k.c. trybu wiążania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por.

M. B., w: (...), t. 5, 2013, s. 761; M. J., Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. L., Materialna ochrona konsumenta).

Z tych względów za rażąco naruszające interes pozwanych należy uznać to postanowienie umowy, które nieprecyzyjnie określa co jest podstawą (źródłem, przyczyną) pokrytej kredytem opłaty przygotowawczej.

Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, jak bank rozliczał umowę i czy pozwani godzili się na taki sposób rozliczenia przy spłacie rat. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega bowiem badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

W tej sytuacji, skoro opłata przygotowawcza zakwestionowana została zasadniczo, odpada potrzeby badania, czy jej wysokość (niewątpliwie niewyjaśniona sposobem obliczenia) była dodatkowo dotknięta abuzywnością. Badanie to jest wręcz niemożliwe, skoro umowa nie daje odpowiedzi na pytanie, czy wysokość naliczonej opłaty dotyczyć ma umowy spornej czy umowy refinansowanej. Niemożność tego badania obciąża oczywiście stronę powodową, a nie pozwaną.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu, wskazane wyżej postanowienie umowy dotyczące opłaty przygotowawczej nie zostało uzgodnione indywidualnie z pozwanymi i kształtowało ich zobowiązanie w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W konsekwencji, zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienie to od daty zawarcia umowy nie wiązało pozwanych i nie mogło wywołać skutku w postaci prawidłowego rozliczenia umowy przez bank na datę wezwania do zapłaty przed wypowiedzeniem oraz na datę wypowiedzenia umowy kredytowej.

Zakwestionowana opłata przygotowawcza ma wysokość większą niż zaległość pozwanych wskazana w wezwaniu poprzedzającym wypowiedzenie umowy kredytowej, co przesądza o tym, że wezwanie to – jako obligatoryjny składnik procedury określonej w art. 75c Prawa bankowego oparte było na nieprawdziwym założeniu istnienia zaległości. Tym samym zaległość pozwanych na datę wypowiedzenia umowy nie mogła wynosić tyle, ile wskazano w pismach wypowiadających umowę. Tym samym tryb wypowiedzenia określony w ww. przepisie oraz w umowie nie został dochowany, co prowadzi do wniosku, że wypowiedzenie było nieskuteczne.

Z uwagi na powyższe nie można uznać, iż bank dokonał ważnego i skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu pozwanej, a co za tym idzie – że wierzytelność strony powodowej została postawiona w stan wymagalności.

Sąd był przy tym związany podstawą faktyczną powództwa (powód żądał zapłaty z wypowiedzianej umowy kredytowej) i nie mógł poza nią wykraczać w celu ustalenia, z iloma ratami kredytu pozwana na dzień zamknięcia rozprawy zalega. Powód zresztą nie oferuje w tym przedmiocie żadnych twierdzeń ani dowodów.

Z tych przyczyn na podstawie omówionych wyżej przepisów Prawa bankowego powództwo oddalono w jego ostatecznym kształcie, a na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c. postępowanie umorzono w pozostałej części w zakresie cofnięcia.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca proces winna zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Do kosztów tych zaliczono pozwanej opłatę od pełnomocnictwa 17 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego 5.400 zł wg § 2 pkt 7 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

sędzia R. K.